

# Modelowanie przyszłości

Nie taka inteligentna?

Od kiedy każdy z nas w przeglądarce internetowej uzyskał dostęp do tzw. wielkich modeli językowych - sztuczna inteligencja stała się czymś zwyczajnym. W najlepszym wypadku jest spektaklem, który obserwujemy niczym sceny z filmu sci-fi. Nie ma dnia, by ten temat nie pojawiał się wśród medialnych doniesień. Jedne straszą, że AI zabierze nam pracę, że ma złą wolę i może unicestwić ludzkość. Inne lekceważą „głupią” technologię, która działa na zasadzie kopiuj-wklej. W tle kryje się jednak gra interesów potężnych grup wpływu i zapowiedź rewolucji w funkcjonowaniu społeczeństwa. By ludzie byli świadomi zachodzących zmian i zgodnie z własnym interesem mogli próbować wpływać na decyzje rządzących, konieczna jest rzeczowa publiczna debata. Czy sztuka może wesprzeć dialog na temat AI?

*Cały tekst Bogdana Sobieszka można przeczytać w kwietniowym numerze „Kalejdoskopu” 4/2024.*